

# KURJER WARSZAWSKI



Niedziela. 24 Sierpnia  
5 Września Rok 1852.

№ 235.

Jutro, Śgo Zacharjasza Pr.

## OD REDAKCJI Kurjera Warszawskiego.

Z powodu kończącego się trzeciego kwartału r. 1852, Redakcja Kurjera Warszawskiego, ma zaszczyt upraszać Szanownych Prenumeratorów swoich na prowincji, ażeby dla uniknięcia opóźnienia w dostawieniu pierwszych numerów w kwartalnym tego pisma, raczyli wczesnie zapisywać się na właściwych Stacjach Pocztowych tak w Cesarstwie jak i w Królestwie.

Pomimo podwyższenia ceny papieru i zwiększonej opłaty portoryjnej, opłata prenumeracyjna na Kurjera Warszawskiego, pozostaje niezmiennie.

Opłata ta wynosi kwartalnie: w Warszawie rsr. 1 kop. 20; w Królestwie i Cesarstwie, kwartalnie rsr. 1 kop. 65. Życzący odbierać Kurjera w oddzielnych kopertach tak w Cesarstwie jako i Królestwie, dopłaci rsr. 1 na kwartał, i z żądaniem swoim uda się listownie do Redakcji Kurjera Warszawskiego, albo do *Expedycji Gazet w Warszawie*.

Redakcja Kurjera Warszawskiego uprasza wszystkich Szanownych Prenumeratorów w swoich, aby zażalenia o nie odbiór lub opóźnienie w odbiorze Kurjera, na koszt Redakcji pod jej adresem w Warszawie, czytać raczyli.

Z okoliczności gorętszego uciekania się w obecnym czasie pod opiekę N. MARJI Łaskawej, jako Patronki i Oswobodzicielki od *morowego powietrza*, nie odrzeczy będzie wspomnieć, że w *Krakowie* od czasu jak tam *morowe powietrze* dało się we znaki, trwa zwyczaj odprawiania co wieczór (od święta N. M. BOZKIEJ Łaskawej, przez 4 tygodnie) Nabożeństwa, przed Obrazem M. BOZKIEJ, umieszczonem na zewnętrznej ścianie Kościoła Archi-Presbyterjalnego. Nabożeństwa te odprawiane są z dobrowolnych składek, a starodawnym zwyczajem, w owym także czasie i z podobnych składek, trąbią na *hajnal* z wieży *Maryackiej*. Podobne trąbienie na *hajnal* w czasie uroczystości BOGA-RODZICY, nieważ miejsce corocznie w *Warszawie* z rana i wieczorem, w uroczystość *Rożańcową*, u XX. *Dominikanów* i w innych Kościołach. Teraz zaś w Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie obchodu uroczystości N. MARJI *Pocieszenia*.

Po miastach i wsiach na prowincji, lud pobożny tak jak w *Warszawie*, korząc się u stóp KRZYŻÓW i figur *Stych*, stroi je w kwiaty i światło, i wznosi błagalne modły do NAJWYŻSZEGO, o uśmierzenie grasującej epidemii. W tym więc celu jak np. w *Sieradzu*, staraniem WJX. Leopolda *Trybalskiego*, ze Zgromadzenia XX. *Dominikanów*, który tyle dał dowodów poświęcenia w czasie szerzącej się tamże epidemii, wzniesione zostały na około miasta KRZYŻE *Stę*, a prócz tego zarządzone odnowienie miejscowej Świątyni. W wielu też miejscach, tak jak i u nas *epidemja* coraz się zmniej-

sza, w innych gorliwe i skuteczne środki ostrożności przez Rząd wskazane i zaprowadzone, zmniejszają liczbę ofiar tej plagi.

Uroczystość *Narodzenia N. MARJI P.*, przypadająca w przyszłą Środę, obchodzoną będzie w Kościele XX. *Trynitarzy* na *Solcu*, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym. W wile uroczystości, to jest pojutrze o godz. 8ej wieczorem, śpiewaną będzie w tymże Kościele *Jutrznia*.

*Z Petersburga.* — W d. 15 (27) z. m., po wysłuchaniu Liturgji *Stęj* i zwykłych modłów, JJ. CC. W.W. CESARZEWICZ Wielki Xiążę NASTĘPCA TRONU i CESARZEWICZOWA Wielka Xiężna MARJA ALEXANDRÓWNA, udając się za granicę, wsiedli w *Peterhofe*, na statek parowy *Groziastehy*, należący do marynarki CESARSKIEJ. (JJ. CC. Wysokości przybyli do *Berlina* w d. 31 z. m., i udali się do *Potsdamu*, z kąd znowu na *Wejmar*, wyjechali do *Darmstadu*). — J. K. W. Xiążę ALBERT *Saski*, odpłynął tymże statkiem do *Niemiec*. — J. K. W. Xię FRYDERYK-WILHELM *Pruski*, odpłynął z *Kronsztabdu*, w d. 12 (24) z. m. wieczorem, na statek parowy *Smiełoy*, należącym do marynarki CESARSKIEJ.

Rozkazem, CESARSKIM, Radca Kollegjalny Stanisław *Siekaczynski*, Członek Komissji Rząd: Sprawiedliwości i Dyrektor Wydziału Cywilnego tejże Komissji, mianowany został Radcą Stanu.

N. Król *Pruski* pod dniem 21 Kwietnia roku bieżącego, postanowił pobór w *Gdańsku*, istniejącej w *Szozytnie* opłaty celnej po 5 srebrnych groszy od centnara cynku.

Kurator Okręgu Naukowego *Warszawskiego*, podaje do wiadomości osób interesowanych, iż JO. Xiążę NAMIESTNIK Królestwa, uznawszy możność otwarcia w m. *Warszawie* Szkół, w których z powodu epidemii, zapis uczniów i bieg nauk były wstrzymane; wydać raczył polecenie do rozpoczęcia w nich nauk. Skutkiem więc tego, otwarcie tak Szkół Rządowych, jako i prywatnych w *Warszawie*, tudzież Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w *Marymoncie*, następuje bezzwłocznie. Zapis uczniów na rok szkolny 185<sup>2</sup>/<sub>3</sub> w Gimnazjach i Szkołach w *Warszawie*, stosownie do przepisów, trwać będzie dni 10, a w Instytucie w *Marymoncie* dni 15.

Dyrektor Gimnazjum Gubernjalnego *Warszawskiego*, podaje niniejszem do wiadomości, iż zapis uczniów na rok szkolny 185<sup>2</sup>/<sub>3</sub> do tegoż Gimnazjum, odbywać się będzie od dnia 26 Sierpnia (7 Września) do dnia 9 (21) Września r. b. każdodziennie od godz. 9 z rana do 1ej po południu, wyłączając święta. Nadmieniam przytem, iż do pomienionego Gimnazjum przyjmowani bę-

da tylko tacy uczniowie, których Rodzice zamieszkują w *Warszawie*, lub bliższych jej okolicach. Ostrzega się uczniów Gimnazjum Guber: *Warszawskiego*, którzy uczęszczali w roku zeszłym szkolnym, iż jeżeli mają zamiar zapisać się i na rok bieżący do tegoż Gimnazjum, winni zgłosić się najdalej do dnia 2 (14) Września r. b. włącznie; opóźniający się, sami sobie winę przypiszą, jeśli miejsca ich zajęte zostaną przez kandydatów nowych lub uczniów innych szkół. Uczniowie klasy 4tej z innych szkół, którzy otrzymali promocję do 5ej, jako też kandydaci z zakładów naukowych wyższych upoważnionych przez Rząd, którzy ukończyli klasę IVtą, obowiązani są dla złożenia egzaminu, zgłosić się w dniu 3 (15) Września r. b. Kandydaci do klasy 4ej, tak z innych Szkół publicznych, jako też z edukacji prywatnej, winni się stawić w dniu 4 (16) Września, pierwsi do zapisu, drudzy do egzaminu. Dla podobnych Kandydatów do klasy 3ej, przeznaczona się dzień 5 (17) Września; do klasy 2ej, 6 (18) Wrze.; do klasy 1ej, 8 (20) Wrze.: r. b. Zapis uczniów do Szkół Powiatowych Filologicznych w *Warszawie*, mianowicie pierwszej przy ulicy *Podwał*, drugiej przy ulicy *Nowy-Swiat* i trzeciej przy ulicy *Leszno*, trwać będzie od dnia 26 Sierpnia (7 Września) do dnia 9 (21) Września. W tymże samym czasie odbywać się będzie zapis uczniów do dwóch oddziałów wyższych, przy szkołach Elementarnych Nr 4ty przy ulicy *Marszałkowskiej*, i Nr 6ty przy ulicy *Bednarskiej*. — Radca Kol.; Baron *Kaulbars*. Sek.; *J. Wielgotawski*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Wiatkin*, Naczelnik 3ej dywizji Grenadierów, przybył z *Rygi* do *Warszawy*.

(A. n.) Dnia 17 Sierpnia r. b., zmarła ś. p. *Melanja Damsel*; Nabożeństwo żałobne za Jej duszę odbędzie się jutro o godzinie w pół do 10tej, w Kościele Zgromadzenia W. W. PP. *Sakramentek* na *Nowem-Mieście*; na które, Przewielebna tegoż Zgromadzenia, zaprasza Rodzinę, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. Wieczny odpowiednik duszy Twej *Melanjo!* już skończyła swoją pielgrzymkę, chociaż tak młoda jeszcze; ale o jakże BOG ciężko zasmucił pozostałą Rodzinę Twoją, Przyjaciół i Znajomych. Łagodna, cierpliwa, pobożna, umiała być z poszanowaniem dla starszych; miła z równymi sobie, jak również dla młodszych, byłaś najpiękniejszym wzorem wszystkich cnót, które zdobią życie kobiety; żyłaś jak *sjolek* wśród trawy, jak zawsze prawdziwa cnota żyje w ukryciu. Oby Twe życie tak użyteczne, jak również Twoje śmierć *Melanjo!* zadając boleść tym, co Cię znali, wywarła wpływ na młode serca, aby postępowały w cnótach jak w nich zaszczepiać swoim miłym przykładem umiałaś. Pokój Twej duszy nigdy nie odżałowana *Melanjo!* \*\*\*

Marja z Borowskich *Jeska*, Żona Radnego Magistratu m. *Warszawy*, wczoraj zakończyła życie. Niezbyt dawno jak ogłosiliśmy o zgonie jej córki; śmierć ta ukrywaną była przed Matką, dla ochronienia teje od smutnego następstwa. Tymczasem wyroki Nieba inaczej zrzędziły, i Matka niewiedząc, pospieszyła połączyć się z Córka. Pozostały Mąż wraz z Synami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację

Jej zwłok z domu Nr 410 przy ulicy *Krak-Przedmieście*, dziś o godz: 5ej po południu, na smętarz *Powzchowski*.

Antoni *Żabczyński*, Radca Dworu i Kawaler, Sztab-Lekarz Pułku *Galickiego* strzelców pieszych, w wieku lat 38, po krótkiej słabości, onegdaj zszedł z tego świata. Pozostali Krewni, zapraszają Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, dziś o godz: 5tej po południu, z Koszar *Mikołajewskich*, do Kościoła *Powzchowskiego*; oraz na złożenie tychże zwłok na smętarzu miejscowym, jutro o godzinie 9tej z rana, odbyć się mające.

Wczoraj przeniosła się do wieczności, po krótkiej chorobie, *Florentyna* z *Zarzyckich Smoleńska*, w wieku lat 30. Exportacja zwłok Jej odbędzie się dziś o godz: 4ej po południu, z domu przy ulicy *Długiej* Nr 543, na smętarz *Powzchowski*.

Za pokój duszy ś. p. *Franciszki* z *Lipińskich Kozierskiej*, Obywatelki tutejszej, w dniu 15 z. m. zmarłej, odbędzie się jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele *XX. Bernardynów*, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

W d. 30 z. m., umarła, przeżywszy lat 75, ś. p. *Konstancja Gudaszewska*, Panna, znana i lubiona od wielu osób w mieście tutejszem. Znajomi, opiekujący się losem w BOGU spoczywającej, proszą o westchnienie za pokój Jej duszy, i o uczęszczanie w modłach i Mszy żałobnej, która na Jej intencję jutro, jako w oktawę śmierci, w Kościele *XX. Reformatów*, o godzinie 10<sup>1/2</sup> z rana, odprawioną zostanie. (Z ofiar zebranych od życzliwych, na oddanie ostatniej posługi zmarłej, pozostałe rs. 2 k. 70, złożone zostały w Redakcji *Kurjera* na sieroty po cholerycznych).

W d. 1 b. m., przeżywszy lat 25, zesza z tego świata z żalem Męża, Dzieci i Rodziny, ś. p. *Walerja* z *Catkowskich Jedlińska*, Małżonka W. Rady Honorowego *Stanisława Jedlińskiego*, Naczelnika Powiatu *Piotrkowskiego*.

*Hermann Kutzner*, Restaurator, lat 38 mający, po długiej i ciężkiej słabości, onegdaj zakończył życie. Pozostała Żona z czworgiem małych Dzieci, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, dziś o godz: 5tej po południu, z Kaplicy Szpitala *Ewangelickiego*, na smętarz tegoż wyznania.

(A. n.) W dniu 19 z. m. na smętarzu *Ewangelickim* pochowano zwłoki ś. p. *Karoliny* z *Nikłów Laskiej*, Żony Kupca tutejszego, w d. 17 z. m. zmarłej. Skon jej, tych wszystkich sercem co za życia z nią się łączyli, najboleśniejszą zadał ranę, bo w niej stracili: Mąż najprężniejszą wzorowych cnót przez 22 lat miłego pożycia Żonę, Dzieci i Wnuki najtroskliwszą o ich dobro i najprzykładniejszą Matkę i Babkę, a Krewni i Znajomi pomocą ulgę w swych potrzebach. O droga *Karolino!* nie odżałowana strato!... Izy nasze wskrzęsie Cię już do życia niemoga, ale pamięć o Tobie dogonnie w sercach naszych trwać będzie. Niech dusza Twoja w nagrodę trudów i poświęceń dla nasłożonych, z woli PRZED WIECZNEGO, doznaje szczęśliwości wiecznej, a duch Twój

opiekunicy u PANA ZASTĘPÓW, niech nam przez Ciebie opuszczonym, wyjedna balsam pociechy w doczesnych strapieniach naszych. Wieczny pokój Twojej duszy.— P. G. O.

(Ar: nad:). W mieście *Tuliszkwowie* w Powiecie *Końskim*, gdy epidemia najsilniej poczęła sprzątać mnóstwo osób, przerażenie ludu doszło do najwyższego stopnia, a gdy przywieziono do pochowania wyrobnika nie mającego familji, nikt nie podjął się oddać mu ostatniej usługi. Wtedy Proboszcz miejscowy, pełen poświęcenia, Kanonik WJX. *Kobyliński*, chwytając sam taczkę, i prowadzi ofiarę, a lud z przerażenia przychodzi do przytomności, łzami oblewa ręce Kapłana, i z uniesieniem pełnem poddania się religijnego, odprowadza zmarłego na miejsce ostatniego ziemskiego spoczynku. Odtąd skwapliwość w ratunku była bez granic jednych mieszkańców dla drugich, epidemia też przy silnem staraniu ustąpiła. Z miasta tego udałem się do *Wyszyni*, miejsca zamieszkania Hrabiego *Mikołaja Gurowskiego*, Sędziego Pokoju, gdzie uważałem, że lubo epidemia najsilniej we wszystkich okolicznych wsiach panowała, tutaj mimo wielkiej ludności, bo 4,000 dobra te zamieszkującej, przedsięwzięte przez właściciela środki, już to w dowożeniu pokarmów, już w niesieniu spiesznego ratunku, zapobiegły gwałtownemu jej szerzeniu. Poświęcenie się JW. Hrabiego, właścicieli, było bez granic; mimo to, 21 Sierpnia, właśnie w wsi mieszkalnej *Wyszynie*, o 12tej godzinie z południa, zapadło na atak choleryczny ośm ludzi razem; wtedy sam Hrabia z ludźmi spieszy na ratunek, biegnąc po domach, i przy każdym chorym sam znajduje się. BÓG łaskawie pobłogosławił to poświęcenie, a użycie *ipekakuany* i wskazanych przez PP. Lekarzy środków, ocaliło życie tylu ofiar. Sprowadzony Lekarz, troskliwy i wyższych zdolności, *P. Tyniński*, uznał, że napad był silny, ale użycie środków przez Hrabiego, było trafne, a złożony hołd poświęceniu, z uniesieniem wyrzekł: »gdyby wszyscy prywatni przejęci byli taką miłością bliźniego, epidemia łatwiej byłaby poskromiona na wsiach, pomimo iż tam trudniejsza jest pomoc jak w miastach.» — J. R.

Nakładem i drukami S. *Orgelbranda* Xiegarza i Typografa przy ulicy *Miodowej* Nro 496, wyszedł 9ty poszyt *Pismniectwa Polskiego*, przez W. A. *Maciejowskiego*. Poszyt ten zawiera resztę pomników i zabytków najdawniejszych języka *polskiego*, z 2ma podobiznami rękopisu pieśni BOGA RODZICA, i rękopisu *Jakoba Parkocza*, abecadło polskie wyobrażającego. Na tym kończą się dodatki rozpoczęte w zeszytach 4tym, zaopatrzone osobną paginacją i stanowiące osobny tom. Zeszyt 10ty rozpoczynający tom 3ci tekst, wyjdzie wkrótce. Prenumerata na całe dzieło wraz z dodatkami, przyjmuje się we wszystkich Xiegarzarniach tu, na prowincji i za granicą, po rs. 12; zaś na poczęcie za każdy tom rs. 4 kop. 50.

Jutro o godz. 7 m. 58 wiecz: *ostania kwadra*, a znią dalsza jeszcze niestała pogoda, a czasami i deszcz. Z powodu tych zmian w powietrzu, i ze względu na zmniejszenie się epidemji, jeszcze raz przypominamy o zachowaniu się należytem w dniu dzisiejszym jako *Niedzieli*,

sprawiającej nam zawsze smutne następstwa. Obyśmy więc we *Wtorek* po przejrzeniu wykazów, o stanie *cholery*, nie mieli sobie nic do wyrzucenia!

Obejdaj otworzoną została w domu Hr: *Andrzeja Zamoyskiego* (na rogu ulicy *Żabiej* i *Senatorskiej*), przez P. *Michała Frühling*, nowa Xiegarzarnia *polska* i zagraniczna, która jak na pierwszy początek, obficie już zaopatrzoną została w najnowsze dzieła, wyszłe tak w kraju jako i za granicą, gdzie właściciel dla zawiązania stosunków handlowych, w tych czasach wyjeżdżał. Przy Xiegarzarni P. *Frühling*, urządzoną została także *Czytelnia polska i francuzka*, która ciągle najnowszymi utworami literatury krajowej i zagranicznej, powiększaną będzie.

W. *Fukier*, ofiarował rs. 10 na zakupienie ryżu do obiadów przez Warsz: Tow: Dobr: dla *ubogich* wydawanych.

Opuściwszy *Warszawę*, gdzie obok rozmaitego urzędowania jako Doktor nauk lekarskich i Akuszer, przez lat 43 poświęcałem się cierpiącej ludzkości, i dziękując za zaufanie, jakim mnie Szanowna Publiczność tamże zaszczycać raczyła, osiedliłem się w Gu: *Płockiej*, w własnym majątku *Zawidz Kościelny*, gdzie listy na *Sierpiec* adresowane dochodzić mnie mogą, a szukającym rady i pomocy mojej, w miarę możliwości, również nadal udzielać będę.— Ig: *Fijałkowski*, M. C. Dr, Członek Rady Lek: Kr: Pol:.

Wczoraj nadesłano do *Redakcji Kurjera* kilkanaście sztuk *śliwek*, które również policzyć możemy do osobliwości. Są to bowiem pierwsze zrodzone w *Warszawie* tak zwane *Waschingtony*, zupełnie podobne do gatunku zwanego *renklody* (reine Claude), zbliża je bowiem do niego kształt i powierchowość. Zachodzi tylko jedna kwestja eo do smaku, bo chociaż woń ich, nadzwyczajną, my jednak którzy ciągle dzwonić na to kazanie, czyli zakaz pożywania o owoców, nie możemy dać złego przykładu a tem samem i wyroku o nich. W każdym razie oddając sprawiedliwość braciom *Bardeł* za przyswojenie tego pięknego gatunku *śliwek* pod naszym *Niebem*, nie omieszkamy dać Pan BÓG doczekać, pokosztować je w roku przyszłym, i wyrzec zdanie, na doświadczeniu oparte.

Skład nót muzycznych *Bernstejna* przy ulicy *Miodowej*, otrzymał następujące nowości: J. *Ruchgaber*: Wspomnienie z opery *Mina*, A. *Thomas*, dz: 49 kop. 60. Tegoż *Nocturne*, dzieło 47, kop. 30. L. *Madurowicz*: Wspomnienie W. *Zalewskiego*, Marsz pogrzebowy, kop. 30. *Madejski*: Polonez, k. 30. Tegoż *Romans*, kop. 30. *Edward*: Polka, le 13 Octobre, kop. 15. Tegoż: *Eltise* 4 Mazurkas, kop. 30.

Skutkiem gry w domino, pozostała kwota kop. 90, składam imieniem pewnej osoby na światło przed statua *MATKI BOZKIEJ* przed Kościołem *XX. Reformatorów*, z następnem życzeniem, które i Ty *Kurjerze* zapewne podzielisz:

„By przed tą BOGA RODZICA,  
Którą wielbi ludzkość cała,  
Przed którą i gwiazdy świecą,  
Zświatłem lampa wiecznie stała!” — O. T. J.

Nakładem Xiegarni Henryka *Natansona* w *Warszawie*, wyszedł zeszyt 11ty *Galerji Mnichowskich*, zawierający ryciny: *Rubens*: Śta TROJCA, i *Mieris*: Odwach. Cena zeszytu kop. 25. Prenumeratę na to dzieło przyjmują wszystkie Xiegarnie krajowe i zagraniczne.

Wczoraj około godz: 9ej wieczorem, ukazała się poza *Pragą*, nadzwyczajna łuna. O ile można było sądzić z położenia miejsca, pochodziła ona z pożaru, który wszczął się w *Białolece*. Łuna tapociągnęła się do dziś do godziny 2ej po północy, z czego wnosić należy, że pożar musiał być wielki.

Wczoraj zachorowało na *cholere* osób 64; wyzdrowiało 46; umarło 31; ogólna liczba pozostaje chorych 303.

*Felix Bąkowski*, niedawno przybyły z zagranicy *Artysta-Malarz*, mieszka w hotelu *Stawiańskim* przy ulicy *Podwał* pod Nr 12. Portrety olejne z zaręczeniem zupełnego podobieństwa, maluje po rsr. 10, w ciągu dwóch posiedzeń.

Xiegarnia *Gustawa Sennewalda*, odebrała w języku niemieckim następujące nowości: *Bilgner i von der Lasa*, *Handbuch des Schachspiels*, najnowsza edycję z 1852 r., rs. 3 kop. 90. *Breda*: *Praktisches Schachbüchlein*; kop. rs. 45. *Eisenstädler*: *Kaufmännische Arithmetik*, 2 tomy, rs. 3 kop. 60.

Doktor *Edward Mylo*, dla poratowania zdrowia, w tych dniach wyjechał za granicę.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rsr. 3 kop. 39, pszenicy rs. 4 kop. 78, jęczmienia rs. 3 kop. 41, owsa rs. 1 k. 87<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, siana furę jednokonną od rs. 2 kop. 25 do rs. 3 k. 30, siana furę parokonną od rs. 3 k. 50 do rs. 5 k. 85, słomy furę zwyczajną od rs. 1 kop. 5 do rs. 1 kop. 80, kartofli korzec kop. 90, okowity garniec rs. 1 kop. 17, szumówki garniec kop. 70<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości*, przywołani zostali: po *Części Muzycznej*, *PP. Miller, Pistor* i *Anger* po 2-kroć; po *Tańcach*, *Panna Stier* 3-kroć.

*Szadek* 1go Wrześ: 1852. — *Szanowny Redaktorze!* Ty! który nam radzisz, przestrzegasz i rozweselasz nas w teraźniejszej trwodze i biedzie, donieś, że i u nas w *Szadku*, *cholera* zdziesiątkowała prawie ludność, już dzięki *BOGU* od dni dziesięciu ustąpiła. Włóścianie wracający z jarmarku, a tem samem *trzeźwo*, widzieli ją, nie błądą jak w *Warszawie*, ale w postaci *silnej Baby*, śpieszącą traktem gdzieś na koniec świata. Skarżyła się przed nimi na *Szeligowskiego* Lekarza Okręgowego, że jej bardzo przeszkadzał i dużo ofiar odebrał, i z tego powodu do wsi okolicznych robić musiała wycieczki! ale za to i jego samego na dni kilka zrobiła nieczynnym; dodała jeszcze, że za dni czternaście powróci jeżeli tylko źle zachowywać się będziemy, od czego niech nas *BOG NAJWYŻSZY* broni i zachowa. Z przestrogi w Nrze 228 *Kurjera* umieszczonej, nieomieszkałmy korzystać, zwłaszcza że poparł ją świeży przykład unas. *Dama* jedna brawując, w parę dni po ustaniu *cholery*, zjadłszy kurczę pieczone i wypiwszy po nim kilka szklanek *maślanki* (sic), mimo mocnego ratunku,

przeniosła się na drugi dzień do wieczności. *Racz Łaskawy Redaktorze!* doniesienie to w swej kronice umieścić, ażeby ci co wyjechali, mogli śmiało powrócić, i plotki przerwać, a będziemy *Kurjerowi* wdzięczni. — *O. S.*, ciągiły *Prenumerator*.

Według ostatnich wiadomości z *Francji*, świeże gątki pszenicy pojawiające się na targach, są bardzo mizerne, i z tego powodu ceny na terogoczne ziarno w niektórych prowincjach się uchyliły, w innych podniosły. Przeszłoroczne zboże powszechnie było poszukiwane, bez żadnej ku znizeniu dążności. — W *Holandji*, targi pewne okazywały ożywienie, a spekulacja opierała się na prawdopodobieństwie, że *Anglja* i *Francja*, bez znacznych z zagranicy dowozów nie potrafi obejść się. — Na *Gdańskiej* giełdzie, mało było ruchu, bo zboże zakupione po wysokich cenach w czasie ostatniego ożywienia, dotąd nie zostało zrealizowanem a nawet brak okrętów, ekspedycję onego utrudnia. Dla zupełnego więc braku ochoty do kupna, musiano przyjąć znizenie 20 gul: na łaszcie. Cało-tygodniowy obrot wynosił 131 łasz: pszenicy z wody, a 308 łasz: pszenicy ze śpichrza, i 5 łasztów żyta. Płacono za pszenicę z wody z wagą 147 do 132 ł. b., łasz: 400 do 435 gul: czyli korzec rs. 4 k. 51<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do rs. 4 k. 91; pszenicy ze śpichrza, z wagą 125 do 131 ł. b. od gul: 392<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 415, łasz:, czyli korzec od rs. 4 k. 46 do rs. 4 k. 68<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Dodajemy przytem, że od dziś, z powodu otwarcia kolei żelaznej z *Bydgoszczy* do *Gdańska*, listy oparę dni pierwszej przychodząc, sprawozdania *Gdańskie*, dotąd we Środe umieszczane, będą mogły regularnie w *Niedzielę* być ogłaszanemi.

*ANGLJA*. — Sprawozdania o stanie żeglugi i liczbie budujących się okrętów, wypadają korzystnie dla teorii wolno-handlowych; od 1849, co rok więcej okrętów budują, nie liczbę, ale wielkość mając na uwadze. — Po dzieonikach cisza zupełna; nawet o *amerykańskich* sporach milczą, równie jak o sile stronnictw, o czem dopiero przekonają się przy otwarciu Parlamentu. — Niektóre dzienniki powstają na *Francję* za to, że się przyzeyniła do upadku *Reszyda* *Baszy* w *Stambule*.

*AUSTRIA*. — Z *Agram* donoszą, że *Cesarz* tam przybędzie 1go Paźdz.; zabiwi do 3go, następnie przez *Fiume*, etc., zwiedzi jedną część prowincji, 14 wróci do *Agram*, 15go wyjedzie do *Esseg* i dalej, w dniu 23m z *Gradiska* albo się uda jeszcze do *Agram*, albo wprost do *Wiednia*. — Z powodu nadużycia owoców, śmiertelność w *Wiedniu* powiększyła się; zdarzyły się liczne wypadki choleryny. — *Cesarz* rozkazał, by na godność *Radców* tajnych przedstawiono tylko ludzi znanych z przywiązania do tronu; *Radcy* tajni podejrzani z powodu działań swych w ostatnich latach, odpowiadać mają przed *Kolegium* *Radców*, pod prezydencją *W. Mistrza Dworu*; od zdania tego *Kolegium* i zatwierdzenia *Cesarza*, zależy utrzymanie ich w godności. — *Iluminacja* za powrotem *Cesarza* do *Wiednia*, była tak świetną, jak nie pamiętano od czasu kongresu z r. 1815. Rachują 8,000 portretów *Cesarskich*, 12,000 dewiz i 10,000 domów oświetlonych, 4,000,000 płomieni gazu.

FRANCJA. *Paryż 30 Sierp.* — Do tej pory 66 Rad Jlnych objawiło życzenia, by Prezydent władzy swej nadał więcej trwałości; wszystkie prawie używają tego wyrażenia, które nie oświadczają się za Cesarstwem, do niego przecież zmierza. — Uważano, że od czasu wstąpienia P. *Fould* do gabinetu, Ministerjum stanu coraz więcej znaczenia nabiera. — Xę *Murat* na przedstawienie Prezydenta odstąpił od zamiaru przejazdu do *Włoch*. — Korrespondentem dzienników *angielskich*, zagrożono wygnaniem z *Francji*, jeżeli artykuły swe będą dalej redagować w takim duchu jak dotąd. *Monitor* znowu dziś piorunuje na oszczerstwa *Timesa* londyńskiego, przeciw dzisiejszemu rządowi *Francji*. — W ciągu r. b. wydano we *Francji* 5,030 dzieł w językach żyjących i martwych, 475 dzieł muzycznych, 1,209 sztuków i litografji; w odpowiedniej epoce roku zesz. mniejsze cyfry przytaczają. — W handlu i w polityce cisza tu zupełna. — Z powodu otwarcia polowania, Prefekt policji *Paryża*, pozwolił handlującym prochem, sprzedawać tenże w małej ilości osobom opatrzonym w pozwolenia do polowania. — Prefekt policji w *Paryżu*, kazał zająć mnóstwo fajek z malowaniami lub rzeźbami, przeciwnymi moralności, i dobrym obyczajom, które handlujący wbrew istniejącym przepisom, wystawiali na sprzedaż.

HISZPANJA. — Z *Lizbony* doniesiono, że P. *Norona*, Poseł *Portugalski* w *Madrycie*, otrzymał dymisję, również jak P. *Garrett* Minister spraw zagranicznych, którego miejsce czasowo zajął P. *Jervis*. P. *Norona* był zawsze stronnikiem polityki *Elizejskiej*; powody tych dymisji mają być jak mówią ważne. — Garnizon *La Granja* z 4,000 ludzi, oraz załogi z kilku miast ościennych, robiły manewra w obecności Królowej, która wraz z mężem i córką, otoczona pełnym zapału żołnierstwem, przypatrzyła się manewrom. Królowa tak była zadowolona z udanego szturm na *La Granja*, że rozkazała żołnierzom z własnej kuchni rozdawać mięso zimne i wino, dała im w wynagrodzeniu trzech-dniowy żołd i rozdać kazała 160,000 sztuk sygar. Wielki też zapal w wojsku.

PRUSY. — Gabinet *Berliński* złożył już odpowiedź na oświadczenie państw skoalizowanych; obstaje on wytrwale przy swoim; układy o traktat handlowy z *Austrją* przyrzeka, ale dopiero po zawarciu traktatu o utrzymanie związku celnego; konferencji nie zrywa, ale żąda jak najrychlejszej i to stanowczej odpowiedzi. Państwa skoalizowane, jak głoszą, odpowiedź tę ułożyć mają na konferencjach w *Ischl* lub *Homburgu* i jak najspieszniej do *Berlina* przestać. Zdaje się, że wystąpią z związku celnego dotychczasowego. — Z *Frankfurtu n. Menem* piszą, że ostatni jarmark był tak nędzny jak nie pamiętają; na drugi dzień już nikogo z kupujących nie było. — Z *Ostendy* dzienniki *niemieckie* donoszą, że tam dotąd 6,292 osób używało kąpieli morskich, od otwarcia ich w tym roku.

TURCJA. — Z *Stambułu* otrzymano telegrafem wiadomość, że twierdze *Dardanelów* dały ognia do korwety *angielskiej*, *Modest*, która z powodu burzy chciała wpłynąć w cieśninę. Komendant korwety złożył już

swą protestację w ręce Posła *angielskiego*. Flota *turecka* morza *Srodziennego*, zawinęła do wyspy *Soio*.

ROZMAITOŚCI. — »Każde przysłowie musi mieć swój watek», rzekł stary wiarus do młodej gawiedzi, która okoliwszy stół zastawiony piwem, z uwagą przysłuchiwała się legendom Pana *Bartłomeja*, zasługującego na respekt i z lat i z rozumu. »Owóż tedy, a wiecie?» prowadził dalej, »żkąd się wzięła nazwa *kaszy ze szwarkami*, *kaszą ze szwedami*? Szchajcież tedy to wam opowiem: Było to w czasie najazdów *Szwedzkich*, kiedy H. P. L. Alexander Korwin *Gasiewski*, pociągnął na obronę zamkom *Inflanckim*, i kiedy liczne hufce, pod wodzą towarzyszków, zbierały się pod rozkazy Hetmana. Pewnego dnia, gdy jeden z takich hufców spoczywał, zatrąbiono *larum*, a z przeciwnego brzegu ciasniny, ukazał się podjazd *szwedzkiej* rajtarji, ciągnący po szlaku *Rzeżyckim*. Towarzysz *Jordan* przypadł do swojego pocztu, który już był wsiadł *na koń*, gdy wtem pacholik jego *Stefanek*, wpadł w szeregi jak opętany, z tak przeraźliwym wrzaskiem i pędem, że cały szyk pomieszał. Mało tego, mijając konia P. *Jordana*, ugodził go w bok silnie. Ognisty wierzchowiec spał się i wziął na kiel, a widząc cwałującego ku cieśninie *Stefanka*, puścił się za nim. W mgnieniu oka wpadli oba w wodę, co widząc szeregowcy, i biorąc to za komendę, rzucili się za nimi. Inny towarzysz złudzony tym widokiem, ruszył także na czele swego pocztu z nimi, i tak wszyscy bez wiedzy o tem coby czynić, ujrzeni się w obec zdziwionych *Szwedów* na drugim brzegu rzeki. Nie było czasu do namysłu, a Pan *Jordan* zajrzawszy nieprzyjacielowi w oczy, objął komendę, i z całym zapalem uderzył na *Szweda*. *Szwedzi* nie mogąc opamiętać się z wielkiego podziwu, zaczęli pierzchać, a hufce towarzyszków dostrzegłszy tę trwożę, tym mocniej zaczęli nacierać i rąbać. Niedługo nieprzyjaciel ustąpił z placu, pozostawivszy w ręku naszych, niewolnika i łupy. Zatrąbiono na odwrot, i znowu wpływ przebyto ciasninę, ale gdy stanęli na brzegu, już czekał na nich P. *Krysztof Gasiewski*, syn Hetmana, który pochwalając mężstwo, zapytał groźnie, kto śmiał bez wiedzy jego uczynić ten napad. Nikt nie umiał odrzec, bo nikt nie słyszał komendy, a przywołany przed front P. *Jordana*, oświadczył wyraźnie jak się stało, i że koń jego uderzony przez konia pacholka, uniosł go za rękę, co pewno złudziło hufiec, i dało powód do tego ataku. Cała więc wina padła na *Stefanka*, i rzecz się wydała, że właśnie zdejmował z ognia *kaszę ze słonią*, gdy zatrąbiono na *larum*; zaś się tedy *Stefankowi* zrobiło *kaszy*, a nie wiele myśląc, wsadził garczek w worek, i przytroczył do konia. W miarę jak płachta rozgrzewała się, garczek zaczął dopiekać szkapie, a ta nie mogąc wytrzymać dłużej, poniosła go do wody! Śmiech powstał ogólny na to tłumaczenie, i gdy odtąd pacholikowi dano przydomek: *Kaszy za Szwedami*, nie wiadano, że ten aż do naszych przedzie czasów, z niejaką odmianą, to jest: *kaszy ze szwedami*, którą dotąd jeszcze nazywają powszechnie.» — Dziś jeszcze można czytać z zadziwieniem nie dla jednego, szylid następujący: NN. Farbiarz, farbuje różne materje na ró-

żnych kolorów, jako to: atlas, gradencbel, gradebertun, i nowych plamów wywabia.

**PRZYJECHALI DO WARSZAWY.**

Barjatynski Podpor: z Witebska nr 2673; Geidziński Adolf Rup: z Włocławka nr 634; Jurga Aug: Xiądz z Gdańska nr 395; Jaroszewski And: Urzęd: Banku Polsk: z Wiednia nr 1776; Kossecki Stan: Refer: Stanu z Grabowa nr 1347; Löwenglück Karolina Żona Doktora z Berlina nr 2098; Miaskowski Sew: Doktor z Angustowa nr 2239; Psarski Wikt: Oby: z Rytwan nr 613; Remiszewski Anastazy Obyw: z Francji nr 2673; Zalewski Adolf Adwokat z Żarek nr 586.

Wyjechali: Dutkiewicz Saturnin Uczeń Uniwer: do Petersburga; Grabowski Bronis: Oby: do Słubska; Jaszczołd Leonard Oby: do Siedlec; Kisielnicki Mich: Oby: do Jazwina; Lukin Alex: Ob: do Guber: Tulskiej; Pfejfer Kryst: Kup: do Gub: Grodzieńskiej; Rozwadowski Ant: Uczeń Uniw: do Petersburga; Zawadzka Wilhelmina Wdowa po Urzęd: do Krakowa.

**DOMIESIENIA.**

Komisarz Poliej Administrac: Cyrk: 1 i 11. — W skutku uchwały Rady Familijnej z d. 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b., podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w dniu 28 Sierpnia (9 Września) r. b. o godz: 10 z rana, odbywać się będzie pod Nrem 433 przy ulicy Krakow-Przedm: licytacja głosna, na sprzedaż gotowych wyrobów Rękawicznyczych, i Narzędzi do tegoż należących, po Zygmuncie Rampradt Majstrze Profesji Rękawicznyczej, pozostałych: mającej przeto chęć ubiegania się okupno tychże, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu powyż oznaczonym. — Rada Honor: Pawłowicz.

Kilka **KAPITAŁÓW**, jest do ułokowania, każdego czasu, na Domy lub na Dobra w Gubernji Warszawskiej. Wiadomość przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 22, na 1m piętrze.

**TRZY PRASY SZRUBOWE,**

mogące być użyte do fabryk cukru, sukna lub oleju, są do sprzedania w fabryce świec stearynowych Karola Scholtze. Blizsza wiadomość w składzie tegoż przy ulicy Przejazd pod Nrem 647 i 8.

Są do sprzedania dwa **POWOZY**, Kocz-Kareta, i Kocz z fordekiem, oba na stojących resorach, bardzo mało używane, zupełnie tak jak nowe, pochodzące z najpełniejszej fabryki. Wiadomość przy ulicy Krak-Przedm: pod Nr 388, w domu zwanym Hr. Tarnowskich.

150 sztuk **OWIEC** dwuletek i roczniaków, to jest 80: Matek, i 70: Skopów, zdrowych i wysokopoprawnych, jest do sprzedania w dobrach Żuków, Powiecie Siedleckim Guber: Lubelskiej, 4 wiorsty od stacji pocztowej Mingossy.

Komisarz Administrac: Cyrk: 9 i 10. — W skutek uchwały Rady Familijnej, na d. 13/25 Sierpnia r. b., podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w dniu 7 b. m. o godz: 12 z rana, pod Nr 1342 przy ulicy Sto-Rrzyżkiej, odebrać się głośna licytacja, na sprzedaż Ruchomości, a mianowicie: Garderoby, Bielizny, Pościeli, Mebli, oraz Żeb Magli angielskich, z wszelkimi utensyljami, prawie nowych i mało używanych, po s. p. Wdowie Magdalenie Brückner, pozostałych. — Jakób Winiński.

Trzy **POROJE**, z Kuchnią ang:, Drwalnią i Piwnicą, na 1m piętrze, do wynajęcia od Sgo Michała, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 609.

Pod Nr 1864 przy ulicy Wojkowskiej i Przyrynek, znajdują się **LOKALE** zaraz do najęcia z 3u i 4ch Pokoi, Kuchni angliels., Piwnicą, Drwalnią, Stajni i Wozowni; oraz od Sgo Michała r. b., 16żne **LOKALE**. Wiadomość u Gospodarza.

Potrzebna jest **BONA** rodowita Niemka. Wiadomość na Nalewkach, pod Nr 2244 a, na 2m piętrze od frontu.

**LORAL** składający się z Salonu, 3ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, na 1m piętrze od frontu, jest do wynajęcia od Sgo Michała r. b., w nowo-wybudowanym domu przy ulicy Ogrodowej pod Nr 826, prawie wprost ulicy Białej.

**PLASTER WYGUBIAJĄCY ODCISKI.**

Plaster ten wysmienity, aprobowany, którego skuteczność została uznana tak za granicą, jako też przez wiele Osób tutejszych, niezawodnie w krótkim czasie wygubiający Odciski, jest do nabycia w Sklepie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Towarzystwa Dobroczynności. K. Zawisza.



Różne **FORTEPIJANY**, palisandrowe i mahoniowe, są do najęcia lub sprzedania, pod Nr 617 przy uli: Daniłowiczowskiej w domu Biblijoteka Żałuskich zwanym, w korpacie w drugiej sieni, na 1m piętrze.

**SKLEP** przy ulicy Rymarskiej, na placu Bankowym, pod Nr 471 a, po Krawcu, całkiem wyporzadzony, do wynajęcia od Sgo Michała, na Sklep tylko, nie na pomieszkanie; zadanoby szczególniej Xięgarni, albo Magazyna ubiorów, lub obuwia. O warunkach dowiedzieć się w korpacie, w bramie od placu Resursy Kupieckiej, u J. Skibińskiego.

**LORAL** nowo-odrestaurowany, jako to: Salon, 4 Pokoje, i dwa małe Pokoje, z dwoma Przedpokojami, Spiżarnią, Kuchnią ang:, Drwalnią, Górą i Piwnicą, z 3ma wchodami, może być na dwie familje podzielony, do najęcia od S. Michała r. b., pod Nr 167, na 2m piętrze od frontu, przy rogu ulicy Podwał i Nowomiejskiej, przy Róściele po-Paulińskim.

**MIESZKANIE**, na 1m piętrze, w domu zwanym Karasia pod Nr 2783, świeżo odnowione, obejmujące 9 obszernych Pokoi, w których są dwa Salony, Kuchnia i Spiżarnia, z należącą do niego Stajnią na 6 koni i Wozownią, jest do najęcia od S. Michała, a nawet obecnie, z powodu wyjazdu.

**OSOBA** w średnim wieku, obeznana z gospodarstwem i zarządkiem domu bez wyjątku, co może udowodnić świadectwami, życzy przyjąć odpowiedni obowiązek w Warszawie, lub parę mil od Warszawy. Wiadomość przy ulicy Alexandrja pod Nr 2782, w domu P. Seinecha, w Sklepie.

Zbieg nieszczęśliwych okoliczności, pozostawia, częstokroć teraz Ojców z dziećmi, którzy dla zatrudnić biurowych lub innych, nie są w stanie sami dojrzeć gospodarstwa i zająć się przyzwyczajaniem dzieci; przeto Osoba młoda, z chlubną reputacją posiadającą muzykę, śpiew, i wiadomości klasyczne, która sama była Matką, może się zająć tychże wychowaniem, i objąć zarząd domowy. Wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 359, na 3ciem piętrze od frontu.

**OSOBA** wolna pici żeńskiej, życzy miejsca w jakim zakładzie za złożeniem odpowiedniej kaucji; — tudzież Osoba wolna pici męskiej, życzy dawac lekcie za stół i stancję. Wiadomość w Xięgarni Nr 12 przy ulicy Sto-Jańskiej; — tamże wiadomość o sprzedaży **ROLONJI** parę wiorst za miastem, wraz z inwentarzem.

Dominjum Belna, w Pow: Gostyńskim położone, własnością Leszczyńskiego będące, dostarczało corocznie do Łowicza na Jarmark pewną ilość Tryków z swej Owczarni, znanej powszechnie z obfitości wełny. Gdy w r. b. z powodu epidemji, Jarmark w Łowiczu na Sty Mateusz przypadający, ma być odwołany; zawiadania się przeto kogo interesować może, iż w rzeczonym Dominjum znajdują się: **TRYKI** zrodzone w Lipcu 1850 r., i te po stałych cenach są do nabycia. Odleglejszym Pretendentom zwłaszcza przy Kolei żelaznej, mogą być odstawione na dzień umówiony do stacji wskazanej, jak to już miało miejsce kilkakrotnie w okolicy Piotrkowa i Częstochny, dokąd Tryki szczęśliwie iż zadowoleniem odbierających doszły. Cena tychże Tryków od stu do 200 fl. Próż tego w Dominjum Belna, znajduje się 150 sztuk Macior zdrowych zdalnych do chowu, do nabycia po umiarkowanej cenie. Interesenci raczą listy nadsyłać franko przez Kutno.

Przy ulicy Gołębiej Nr 173, na 3m piętrze od frontu, przyjmują się wszelkie roboty **KRAWIECCZYNY**, Bielizna i Rapelusze, po miernej cenie; — tamże jest **OSOBA**, która życzy chodzić do domu prywatnego na dane, dobrze uzdatniona, do krawiecczyny.

**PIEKARNIA**, od lat kilku eksystująca, wraz z Sklepem i Mieszkaniami, na nowo wyrestaurowane; oraz rozmaite Lokale, przy ulicy Targowej pod Nr 491 na Pradze; — także 4ry **POKOJE**, Przedpokój, i Kuchnia angielska, w Warszawie pod Nrem 491 przy ulicy Miodowej, do wynajęcia. Wiadomość w zakładzie P. Zygardłowicza.

Ktoby potrzebował OSOBY młodej, uzdatnionej na Subjekta Cukierniczego, na co posiada wszelkie kwalifikacje; raczy przysłać swój adres do Cukierni Jana Reymera w Grodnie, gdzież taż Osoba zostaje.

Do najecia od Sgo Michała r. b. pod Nr 1086, przy placu Grzybowskim, LOKAL składający się z 4ch Pokoi, z Kuchnią, Piwnicą, Górą i Drwalnią; może być i Wozownia ze Stajnią.

FORTEPIAN w dobrym stanie, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość o takowym poźwiazie można przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 1256, w Składzie Tabak.

### CERATY.

SKŁAD OBIC PAPIEROWYCH BRACI MOES,  
przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej Nro 497,  
w domu Wgo Bujno.

Otrzymał wybór najgustowniejszych PODSTAWER CERATOWYCH, Ceraty na barchanie na pokrycie stolów, nasładujące Mahoń, Palisander, Jesion, Marmur i Mozaikę; CERATY DYWANOWE na pokrycie posadzek, do wybijania powozów; CERATY ANGIELSKIE JEDWABNE i t. p.; niemniej BORDIURY złote i metalowe; KARTONAZE PARYZKIE i rozmaite ozdoby, któremi się poleca.

Podpisana, poleca się Szan: Publiczności, z sekretem na wygubienie **MYSZY i SZCZURÓW**, przez jej zmarłego Męża jako nalezionym. Posiada ona Świadcetwa pochwalne tak meżowi jako i jej samej udzielone, o skuteczności tego środka. Mieszka pod Nr 1449 a, przy ulicy Wielkiej, blisko ulicy Marszałkowskiej.

Taube Jungholtz.

Podpisany mieszkaniec miasta Gubernjalnego Suwałki, Właściciel OBLIGACJI Udziałowej na Zlp. 300 wystawionej, Numerami 118,816, a Serji 2,377 zaopatrzony, w dniu 22/24 Sierpnia r. b., przypadkowo taką zgubił. Przeto uprasza laskawego Znalazcę o oddanie teje w Warszawie pod Nr 2241, do Hersza Finkelmana, lub do mnie w m. Suwałkach, na koszt mój, za nagrodą rsr. 3; nadmieniam przytem, iż żadnej ztąd korzyści mieć nie może, gdyż stosowne ostrzeżenie w Banku Polskim uczynione zostało. — Boruch Bramsohn.

W dalszym ciągu, sprzedane zostana przez publiczną licytację, Ruchomości po Fran: Gronowskim pozostałe, mianowicie: Bielizna, Pościel, Warsztaty krawieckie, Lamy, i inne t. p. przedmioty, a to w d. 25 Sierpnia (6 Września) r. b. o godz. 4 po południu, w domu pod Nr 476 b, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. — J. Noskowski.

Do składu głównego TOWARÓW PERSKICH, exystującego w Dzwonicy XX. Bernardynów, nadszedł nowy transport różnorodnych Perskich i Tureckich TOWARÓW, a mianowicie: Materje Perskie na suknie; Termolomy perskie; Szlafroki męzkie jedwabne, axamitne w różnych gatunkach i cenach; Bransoletki i Paski damskie, i inne t. p. wyroby; Odzienia czerkieskie dla dzieci; Dywany perskie różne; z wielbłądziej szerści Sukno; Perkaliki w różnych gatunkach; wszystko po umiarkowanych cenach. — Chantemierow.

Dwa **MAGLE ANGIELSKIE**, w bardzo korzystnym miejscu; oraz **KOCZ** na leżących resorach z 4ma zapasnymi kołami, zdany do wysylki na miasto, zupełnie na nowo wyrestaurowany, jest do zbycia za umiarkowaną cenę. Wiadomość u Rządcy domu Nro 2258 przy ulicy Nalewki, gdzie Apteka.

W dobrach Konary nad rzeką Radomką w Pow: i Gub: Radomskiej, jest do sprzedania: **TRYKOW** 60, pochodzących z najcenniejszych w kraju Owczarń W. Macieja Ordegi i JW. Hr. And: Zamoykiego, po cenach bardzo dostępnym; — **OWIEC** Macior wysoko poprawnych sztuk 100; — **BUHAI** 7, młodych, rasy Oldenburgskiej, Szwajcarskiej i Angielskiej bez różni; — **RNRUR** kilkunastu, czystej rasy Amerykańskiej.

Z powodu uregulowania massy po ś. p. Hansu **Dietrichu Horn**, tutejszym Obywatelu i Fabrykancie obuwia, jako wykonawca testamentu i Plenipotens spadkobierców tegoż, wzywam uprzejmie wszystkich debitorów jego, ażeby najdalej w przeciągu 4ch tygodni od daty dzisiejszej, należności od nich przypadające, na ręce moje jako Plenipotenta tu w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 464 i 5, w domu PP. Kanoniczek, obok Ratusza mieszkanącego, złożyć zechcieli, a tem samem uwolnić mnie od poszukiwania takowych z obowiązku w drodze Sądowej. — Jan Pahl, Zegarmistrz w domu PP. Kanoniczek Nro 464/5.

Są do wynajęcia od Ś. Michała, rozmaite **LOKALE**, j. t. 7 Pokoi, Sala, Kuchnia ang.; Spiżarnia; 5 Pokoi z Kuchnią ang.; 3 Pokoje z Salą, Kuchnią ang.; i Spiżarnią; i dla sług 2 Pokoje; w przypadku potrzeby, może być do powyższych lokali, Stajnia i Wozownia; oraz 2 Pokoje z Kuchnią. Wiadomość przy rogu ulicy Pięknej i Mokotowskiej pod Nr 1756, u Gospodarza, do godz. 11 rano.

**M. ORGLER** jun: ulica **Gławska** Nro 7, w **Wrocławiu** w **Hotele** pod **Jeleniem niebieskim**, poleca **JJWW**. Panom przejeżdżającym, do wód, **SKŁAD** swój **UBIORÓW** gotowych wszelkiego rodzaju, podług najświeższej mody przysposobionych; oraz **Skład Sukien** i **Kortów** zagranicznych, **Kamizelek**, **Ślipsisów**, **Krawatów** i prawdziwych **Ostendyjskich** **Chustek**; zresztą wszelkich tego rodzaju **angielskich** i **francuzkich** towarów, pomiędzy któremi polecam na terazniejszą porę: **Peleryny** guttaperchą podbite, a zatem nieprzemakające. **Garnitury** w ciągu **24 godzin** mogą być podług życzenia gotowe. **Ceny** jak najumiarkowsze przy największej usilności w wyrobieniu i materiale, oznaczam.



Fabryka Wrobów Chemicznych R. Hirschefelda, w domu PP. Kanoniczek, Nro 464/5, przy placu Ratuszowym, posiada znaczny zapas **WODY** Kolonńskiej, Lewandowej i Aromatycznej; **RADZIDEA** w proszku, w płynie, w papierkach i stan-gach; **TROCICZER** balsamicznych; oraz **OCTU** Aromatycznego; poleca się takowemi artykułami Szaon: Publiczności, w terazniejszej porze bardzo potrzebni. — Tamże znajduje się znany ze swej skuteczności **PROSZEK** Perski.

Potrzebny jest **ERONOM** do dóbr, gospodarstwo rolne praktycznie znający. Blizsza wiadomość w handlu Szkla i Rysztalów W. Ignacego Hordliczki w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 477.



Jest do sprzedania **PRELOTRA** Petersburgska; **BRYCZKA** lekka, na jednego konia; i **REJTWAGEN** do ujeżdżenia koni, mogący służyć do polowania. Wiadomość u Macieja Stróża, w każdym czasie, pod Nr 1319/20, gdzie Urząd Loterji.

Z powodu nadchodzącej pory roku wolnego **POLOWANIA**, Zarząd Lasów Białaczewsko-Niekląnsko-Borkowskich, zawiadamia miejscowych i ościennych mieszkańców, że **Las**

rzeczone, urzędzone i urządzające się na sposób Lasów Rządowych i przepisów dla tychże obowiązujących, przyjęły też same zasady co do kar defraudacyjnych, i wzbronione polowania tak w Lasach jako i na polach. Każdy więc przepis rzeczone przestępujący (nie mogąc się wymawiać niewiadomością), zechce sam sobie przypisać winę z doznać się mogących nieprzyjemności w zdarzeniu.

**LORAL** na 1m piętrze, z balkonem, złożony z 7 Pokoi, Kuchni, ang: i wszelkich wygod, nowo wyklejony obiciami, ciepły i suchy, pod zaręczeniem, do wynajęcia zaraz, lub od Śgo Michała. Wiadomość na miejscu przy ulicy Nowolipie pod Nr 2407/8, pierwszy dom za Komisją; — także jest do sprzedania **GLINA**, i **ZIEMIA** do zabierania bezpłatnie.

W mieście Powiatowem Łęczycy, jest do wynajęcia od Śgo Michała r. b., **BROWAR** do fabrykowania Piwa, z angielskimi lasami, w najlepszym porządku utrzymywany. Blizsza wiadomość w Łęczycy.

Ktoby z **WW**. Właścicieli domów, potrzebował **Rządcy domu**, bez wynagrodzenia pieniężnego, za samo mieszkanie, składające się z 2ch Pokoiów z Kuchenką; raczy swój adres zostawić w Drukarni Kurjera.

Opuściły prasę pierwsze pięć tomów na nadchodzące **Izraelskie Święta**, dzieła pod tytu: *Machzor edycji Redelheimskiej*. Prenumeratorowie zgłosic się raczą po odbiór do osób, u których przedpłatę na takowe złożyli, lub (w razie doznania zwłoki) wprost do podpisanego, za uiszczaniem dalszej opłaty. Cena tego dzieła na papierze welinowym dla osób nieposiadających biletu prenumeracyjnego, podwyższoną została od rs. 5 kop. 40, do rs. 6; na papierze zwyczajnym, cena pozostaje dotychczasowa, t. j. rs. 4. za całe dzieło 8 tomów obejmujące. — **M. Redler**, ulica *Dzika*, Nr 2323.

**MEBLE** różne, są do sprzedania każdego dnia od godziny 2ej do 6tej, przy ulicy Alexandry pod Nr 2778, w domu P. Brygiewicza, w podwórzu, w oficynie.

Utrzymujący Zakład Fryzjersko-Perukarski, u którego wyrabiają się pamiętki z włosów ludzkich, jako to: Łańcuszki, Sznureczki do zegarków, Kolje z krzyżkami na szyje, Szpilki, Bransoletki, Węże zamiast bransoletek, Sakiewki, Woreczki, Pierścionki, Koszyczki, Cyfry, Laury i Kwiaty; także dostac można rozmaitych wyrobów, gotowych Peruk, pół-Peruk D. M. opasek, Szynionów na różne ceny, Łoczków w różnym guście i Łoczków poszukiwanych a la Souvenir i inne tym podobne wyroby; przy tym i wszelkie obstalunki przyjmują się. Ulica Białńska Nr 466, naprzeciw Hotelu Lipskiego. — **J. Markowski**.

W dniu 6 Września r. b. o godz: 10 z rana, pod Nr 586 b, przy ulicy Długiej w Warszawie, sprzedane zostaną z wolnej ręki, przez licytację, różne **RUCHOMOŚCI**, do spadku po niedy Emilji z Błęszyńskich Brobek należące, jako to: Meble, Garderoba, Bielizna, Futra, Sprzęty kuchenne, gospodarskie i Precjoza, a to za gotowiznę, zaraz po przybleciu płacić się winną.

Sześć **POKOI** z Kuchnią angielską, są do najęcia od Śgo Michała r. b., w domu Natansona przy ulicy Nalewki pod Numerem 2244 lit. A.

**MEBLE** palisandrowe, są do sprzedania każdego czasu pod Nrem 435 na 1szem piętrze przy ulicy Krako-Przedmieście.

Zgubiony z powozu **PARASOL** Paryzki, w dniu 11 Lipca, w Niedziele, o godz: 5 po południu, jadąc z Nowego-Swiatu od domu Lewińskich przez Aleę i rogatkę Mokotowską do Królikarni, był 3 razy ogłoszony w Kurjerze, z ugodą rs. 1 k. 50, dla odnalezącego. Gdy się piki dotąd nie pojawił, ogłasza się, że ta nagroda będzie daną zarówno czy uczciwemu Znalazcy Parasol odnalezącemu, czy temu, który wskaże nieprawnego posiadacza ukrywającego cudzą

własność, i da sposób poszkodowanemu właścicielowi odzyskać swą zgubę. Przybyć należy w tym przedmiocie do Rządcy domu dawniej Mikosiewiczów, teraz Miszota, przy ulicy Senatorskiej Nr 468/9, naprzeciw Kościoła XX. Reformatów.

**MIESZKANIE** na 1szem piętrze od frontu, składające się z 4ch dużych Pokoi, Sali z balkonem od frontu, Przedpokoju, dwóch Stajni dla służących, Kuchni angielskiej, Spizarki, Piwnicy, Góry osobnej, Stajni i Wozowni, do najęcia od Śgo Michała r. b. przy ulicy Leszao, w domu Nro 720, wprost Kościoła XX. Karmelitów. — Tamże są do najęcia inne małe **LORALE**. Wiadomość na miejscu u Gospodarza.

W domu pod Nr 167, przy Kościele po-Paulińskim, na rogu ulicy Podwał, są do sprzedania za mierną cenę, **MEBLE**, j. t. Szafy, Łóżka, Ranapa, Rzesała, Komoda, Sześląg, Serwantka i t. d.; jako też Instrumenta mierznicze, Materace i Lustra. Wiadomość na 2m piętrze, każdodziennie po południu.

W Bazarze przy ulicy Granicznej pod 969, jest do najęcia i wprowadzenia się zaraz, **MIESZKANIE** z 2ch Pokoi i Kuchni złożone, za cenę zniżoną; zaś od Śgo Michała r. b., **LORAL** na **SZYNK** piwa i wódek, dla nader małej liczby Szynków przy wspomnianej ulicy a znacznej ludności tamecznej, bezawodne korzyści przynoszący; oraz **LOKALE** średnie i mniejsze, i dwa **SKLEPY** frontowe na proceder. — Tamże nabyć można **KATARYNKI** czyli tak zwane **ORGANKI** średniej wielkości, zupełnie nowe, za cenę daleko mniejszą jak kosztowała. O wszystkim wiadomość u Rządcy domu.

Dnia 2 b. m. po południu, z domu XX. Proboszczów, Śgo Jana, zginęła **SUCZRA** młoda, pudlica, biała, mająca lech ostrzyżony, plamę żółtą na lewym uchu. Kto takąwa posiada, raczy zwrócić Właścicielowi, za nagrodą.

Dwa **CHARTY** do polowania, są do sprzedania. Blizsza wiadomość powzięcia można przy ulicy Krochmalnej pod Numerem 1003, w Rantorzku.

**KANTOR**  
Gubernantek przy ulicy Długiej w domu Tomkiewiczów, Nr 541 na 1m piętrze od frontu, wprost Paulinów.  
Są do umieszczenia Nauzycielki i Nauzyciele, Polacy, Niemcy, Francuzi, Anglicy, z rozmaitem wykształceniem i talentami, Bony Niemki i Francuzki; Metrowie rozmaitych przedmiotów, Korreptorowie, it. d. Obywatele życzący sobie umieścić Synów do Szkół uczeszcujących, w domu pewnym, gdzieby nad nimi troskliwość Rodzicielską korreptycje i lekcje muzyki i francuzkiego języka, mieć mogli zgłosic się do mnie raczą. — **J. Poland**.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła 18. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4 cali —  
**TEATR ROZMAITOŚCI**. Jutro, *Rozsądna żona*. ....  
**DROGA ŻELAZNA** W. W. — Pociągi Drogi Żelaznej z *Warszawy* odchodzą: do *Granicz* i *Lowicza* o godzinie 7 1/2 rano; do *Częstochowy*, o godz: 1ej min: 20 po południu; do *Lowicza*, o godzinie 5ej po południu. — Przychodzą do *Warszawy*: z *Lowicza*, o godz: 10 m: 10 rano; z *Częstochowy*, o godz: 3 1/4 po południu; z *Granicz*, o godz: 7 3/4 po południu.  
Otworzoną została **KAWIARNIA** przy ulicy Długiej pod Nr 541, naprzeciw Kościoła po-Paulińskiego; gdzie w dobrym gatunku i za pomierną cenę, przyrządzone Napeje, jako to: kawa, herbata, poncz, wino grzane it. p., sprzedawane będą. Właścicielka zakładu, poleca się względem łaskawej Publiczności.  
Zawiadamiam Sz. Publiczność, iż w Traktjerni przy ulicy Długiej, naprzeciw b. Arsenatu, w domu W. Sennewald Nr 575, dostac można Śniadań, Obiadów i Rolacyj; przytem w Niedziele, Wtorki i Czwartki, na śniadanie dobrze sporządzone **FLARI** gospodarskie. Polecam się względem łaskawej Publicz. — **Elżbieta Bielecka**.